

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. grudnia.

Na przedwczorajszym posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa oznajmił najprzód *prezydent*, że wydział do wniosku Zyblikiewicza już się ukonstytuował obrawszy barona *Pratovebe* prezydującym, a Dra. *Hanna* sekretarzem. Dr. *Herbst* motywował swój wniosek względem pobierania podatku zarobkowego i dochodowego od przedsiębiorstw na akcje. Izba przyjęła ten wniosek, i wybrano zaraz do rozpoznania jego wydział z 9 członków. Potem przystąpiła izba do obrad nad nowelą do ustawy o należytościach, i przyjęła wszystkie jej paragrafy z małemi tylko poprawkami podług wniosków wydziału. Prócz tego jednak zaproponował wydział, wezwać c. k. rząd, ażeby w ciągu najbliższej sesji rady państwa przedłożył izbom nowe projekta względem stemplów i należytości. Przyszłe posiedzenie zapowiedziane zostało na dzień następny.

Czas ma znowu doniesienia o kilku świeżych utarczkach stoczonych zeszłego tygodnia w Lubelskiem. Mianowicie dnia 6. b. m. zaszła potyczka pod *Turobinem*, ale jej szczegóły i rezultat nie są jeszcze znane. Prócz tego kilka innych potyczek, jako to pod *Katami*, *Frampołem* i *Momotami* stoczyły drobne oddziały konne z rozmaitem powodzeniem.

Z *Paryża* donoszą *Jen. kor.* pod dniem 5. b. m., że komitet dla wspierania Polaków w Glasgowie (w Szkocji) najął paropływ, który ma wyładować na dogodnym punkcie morza bałtyckiego odzież, bieliznę, buty, broń i amunicję dla powstańców polskich. Ekspedycją kieruje p. Sulczewski, jeden z prezydentów londyńskiego komitetu polskiego, którego założycielem był s. p. lord *Dudley Stuart*.

Potwierdza się doniesienie telegraficzne z *Frankfurtu*, że wojskom związkowym dano rozkaz do pochodu. Cały korpus ma liczyć około 70.000 żołnierza. Na propozycję Austrii względem oddania naczelnego dowództwa jednemu z książąt pruskich, przeznaczono w Berlinie na dowódcę Jego k. wysokość księcia Karola. *Kreuz. Zeitung* donosi, że pruski korpus rezerwy do egzekucji związkowej liczący 25.000 ludzi, ma być dnia 9. gotowym do pochodu, i z 15.000 korpusem anstryackim będzie rozłożony w okolicy Hamburga.

O zachowaniu się rządu duńskiego w obec bliskiej egzekucji związkowej nie wiadomo jeszcze nic pewnego, a pytanie, czy Dania Holsztyn opuści, czy stawi egzekucji zbrojny opór, jest dotąd nie rozstrzygnięte. Jednakowoż nadszedł telegram z *Kopenhagi*, który donosi, że na ostatnim posiedzeniu rady stanu uchwalono uważać okupację Holsztynu za casus belli. Trudno odgadnąć, z kąd pochodzi taka zapamiętałość Danii. O pomocy angielskiej nie można myśleć, pomimo wszelkich tendencyjnych pogłosek. Według *D. A. Z.* Rosya miała Danii oświadczyć, że wyda Kopenhagę na łup, jeżeli wojskom związkowym będzie stawiony opór, a żądania Niemiec nie będą spełnione. Zgadza się z tem doniesienie *Nat. Ztg.* iż zeszłego poniedziałku Br. *Nicolaï* odczytał panu *Hall* depezę *Gorzakowa*, która między innymi zawiera oświadczenie, że sankcja konstytucji dla Danii i Szleswiku nadaje prawie Austrii i Prusom prawo odstąpić od protokołu londyńskiego.

Sprawozdawca *piemonckiej* izby deputowanych, z wydziału finansowego, pan *Passini*, zamierza udowodnić — jak donoszą *Jen. Kor.* z *Turynu*, że deficyt na rok 1864 wynosić będzie nie 253 milionów, jak to obliczył minister, lecz przynajmniej 500 milionów franków. — Baron *Riccasoli* nabył pałac w Rzymie, i oświadczył swoim znajomym, że osiedzi w tej stolicy. Jeżeliby wiadomość ta się sprawdziła, byłby to wypadek nie bez znaczenia, zwłaszcza, że baron *Riccasoli* był właśnie jednym z twórców i głównych popleczników teraźniejszego systemu.

W *Atenach* zapowiadają wkrótce nowe przesilenie. Zgromadzenie narodowe — jak piszą do *Jener. Kor.* z *Aten* pod dniem 4. b. m. niełatwo się wcale z swoją niechęcią dla Króla i występuje ostro przeciw kamaryli dworu. Deputacja zgromadzenia narodowego, której Król Jerzy wyrażał ubolewanie swoje nad nieprzyjaźniami uchwałami względem dawnych ministrów Króla *Otona*, które są ubliżającami także dla jego następcy, śmiała się wyrazić w oczy *Monarsze*. Jeszcze dobitniejszą jednak odpowiedzią jest powzięta w kilka dni później uchwała, ażeby nieustająca komisya zgromadzenia narodowego dodana została dla kontroli ministerstwu wojny. Tym sposobem postępuje zgromadzenie narodowe jak konwent, który biednego młodziana *Królewskiego* uważa za lalkę tylko. Pierwsze usiłowania jego, by okazać czynem wolę swoją, może spowodować katastrofę na jego głowę, a postowie Francji i Anglii, niepokojeni tem w najwyższym stopniu, wysyłają ciągle raporta do swoich gabinetów.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 10go grudnia. (*Nowiny dworu.*) Najjaśn. Pan. udzielał dziś przed południem audyencye.

(*Czynności wydziałów rady państwa.*) Na posiedzeniu w dniu 7go b. m. wydział finansowy zajmował się przerobieniem sprawozdaniem radcy dworu *Tascheka* z obrad nad ustawą finansową na rok 1864. Nie uznano jednak za stosowne bez poprzedniczego bliższego zbadania przystąpić do obrady i zatwierdzenia tegoż sprawozdania, lecz uchwalono, aby było najprzód wydrukowane. Wnioski postawione przez kilku deputowanych siedmiogrodzkich z powodu obrady nad budżetem siedmiogrodzkiej kancelaryi nadwornej, i przekazane wydziałowi finansowemu, poruczono referentowi baronowi *Ingram* do zdania sprawy. Następnie proszono dep. Dra. *Giskre*, aby znowu wziął na siebie sprawozdanie z budżetu armii, ponieważ sesya już się kończy, a nowemu referentowi byłoby za trudno w tak krótkim czasie obeznać się z przedmiotem. Dr. *Giskra* nie przychylił się jednak do tej prośby.

(*Pismo Najjaśniejszego Pana do Cesarza Napoleona. — Depesza do księcia Metternicha w Paryżu.*) Gazeta wieczorna wiedeńska z dnia 9. grudnia zamieściła w przekładzie na język niemiecki następujące pismo Jego Ces. król. Apostol. Mości do Cesarza Napoleona, dd. Wiedeń, 17. listopada 1863 r.

„Panie Bracie!

Pismo Waszej Cesarskiej Mości z dnia 4. b. m. zwraca Moją uwagę na chwiejący się stan Europy, na niebezpieczeństwa, które ztąd wyniknąć mogą i czyni Mi propozycję urządzenia na kongresie stanu obecnego i zabezpieczenia przyszłości.

Krok ten Waszej Cesarskiej Mości pochodził z szczerego życzenia, oszczędzenia światu cierpień, które wojna za sobą pociąga, z życzenia zachowania Europy i zabezpieczenia dobrodziejstw pokoju, zabezpieczając honor i godność krajów nad którymi panujemy od wszelkiego naruszenia. Musi to być zaiste przedmiotem ciągłych starań Naszych. Jest też to najdroższem Mojem życzeniem, i dla dopięcia tego celu Wasza Cesarska Mość pewna być może Mojego współdziałania.

Temi uczuciami przejęty zbadałem sumiennie projekt, który Mi zrobiony został. Najsamprzód musiałem zadać sobie pytanie, czyli plan Waszej Cesarskiej Mości zawiera warunki, któreby Mi pozwalały spodziewać się z niego rezultatu, życzeniem Waszej Cesarskiej Mości i Moim własnym życzeniem odpowiadającego.

Udanie się każdego przedsięwzięcia zależy po wielkiej części od sposobu w jakim rozpoczęte bywa, i od planu z góry skreślonego. Im trudniejsze jest jakie przedsięwzięcie, im bardziej potrzebuje współdziałania różnych sił i zamiarów, tem większą jest potrzeba jasnego porozumienia się co do punktu wyjścia, oznaczenia przedmiotów i środków czynu zamierzonego, określenia trybu postępowania, który zachowany być ma. Warunki te zdają Mi się konieczne dla pomyślności dzieła, które Wasza Cesarska Mość przedsięwzięć pragnie, i do którego Mnie zaprasza. Zanim udział w niem wezmę, uznaję za rzecz konieczną żądać wyjaśnień co do punktów niektórych. Jednem słowem pragnę poznać z niejaką dokładnością podstawy i program obrad kongresu otworzyć się mającego.

Jeżeli kwestye, któremi kongres zająć się ma z góry oznaczone będą, jeżeli nastąpi zgoda co do kierunku, które prace jego wzięść mają, to nie będzie się trzeba obawiać natrafienia na przeszkody nieprzełamane, wszystko zniszczyć mogące; usunie się na tej drodze zadań niebezpiecznych i nie rozwiązalnych, które gdyby poruszone zostały, negocyacje goryczą tylko zaprawić by mogły i noweby zawikłania wywołały, zamiast załatwienia zawikłań teraz już egzystujących.

Uwagi te zdaniem Mojem za wielkie mają znaczenie, ażeby nie zasługiwały na zbadanie ich ze strony Waszej Cesarskiej Mości. Książą *Metternich* odbierze zlecenie rozebrania ich w całej rozciągłości. Szczególna przychylność i zaufanie, któremi Wasza Cesarska Mość ambasadora Mojego zaszczycać raczysz, ułatwią, Mam tego nadzieje, poprzednie porozumienie się, które zdaje Mi się koniecznem, zanim do planu przez Waszą Cesarską Mość powziętego z współdziałaniem Mojem przystąpię.

Korzystam z tej sposobności dla ponowienia Waszej Cesarskiej Mości wysokiego poważania i niezmiennej przyjaźni, z którą zostaje i t. d.“

Depesza do księcia *Metternicha* w Paryżu dd. Wiedeń 17go listopada 1863 r. jest następującej treści:

„W załączeniu znajdziesz, Książę, odpis listu Cesarza, dostojnego Pana naszego do Cesarza Napoleona. Do słów. Najjaśniejszego Pana nie wiele dodać mam, dla dania Księciu zupełnych wyjaśnień co do zamiarów rządu naszego względem projektu do kongresu europejskiego.

Zgadając się w zupełności z rządem francuzkim co do życzenia ugruntowania pokoju europejskiego, tego jesteśmy zdania, iż poprzednie porozumienie się względem środków do celu tego doprowadzić mających, podstawą wszelkiej ogólnej narady być musi.

Pod tym względem żądać musimy niektórych objaśnień od rządu francuzkiego.

Główny punkt, któryby naprzód ustanowić potrzeba odnosi się do podstawy, która kongresowi dana być ma. Nie zdaje nam się ażeby prosta negocyacya mogła być programem obrad tak wielkie znaczenie mających. Nadto chcielibyśmy wiedzieć jak oświadczenie Cesarza Napoleona co do traktatów z 1815 roku tłumaczone być ma. Nie możemy wierzyć ażeby rząd francuzki oświadczeniu temu nadać zechciał dosłowne, rozległe znaczenie. Prawda jest, że traktaty z roku 1815 w wielu punktach zmienione zostały. Po części zastąpiły je inne stosunki międzynarodowe, jak na przykład co do Belgii. To w czem traktaty te ubliżały osobiście cesarzowi Napoleonowi powszechnie i za zgodą całej Europy usunięte zostało. Lecz krom przypadków w których traktaty te formalnie siły swej pozabawione zostały, uważamy je jako dalej trwające i zaprawdę traktaty te stanowią dziś podstawę prawa publicznego europejskiego. Nie przeczymy zresztą, że przebieg czasu wstrząsł nie jedną część całości i że ta w wielu punktach naprawy lub podpory potrzebuje. Gdyby rząd francuzki wskazał nam zechciał część tej budowy, które uważa jako uszkodzone lub niedokładne, gdyby nam zarazem wskazał zmiany, które jako pożądane uważa, to komunikacye takowe przyjmniemy z szczerem życzeniem wzajemnego porozumienia się. W ten czas dopiero z znajomością rzeczy orzec będziemy mogli o tem czyli kongres jest na czasie i czyli zadaniu swemu zadość uczynić zdoła.

Uznajemy wraz z rządem francuzkim stan nieukontentowania, objawiający się w wielu punktach Europy i ubolewamy nad nim. Lecz nieukontentowanie to jest tylko częściowem, i lekarstwo nań mogłoby być gorszem od choroby, gdyby dla zagodzenia częściowych niepokojów, pokój całej Europy wzburzonyby być musiał, chcąc Europę poddać radykalnemu przekształceniu.

Nie może to być w myśli rządu francuzkiego, który tyle dał dowodów swego umiarkowania.

Nie zapominajmy zresztą, iż obecnie więcej o to idzie, ażeby Europie pokój utrzymać, niż żeby go jej nadać. Pokój westfalski zakończył wojnę trzydziestoletnią; krwawe walki, które poprzedziły traktaty z r. 1815, nie o wiele mniej trwały. Wielkie przekształcenia w obu epokach były koniecznym skutkiem wzburzeń długoletnich, z którymi dzięki Bogu, czasy dzisiejsze żadnego podobieństwa nie mają. Przy transakcyach, któreby obecny stan Europy spowodować mógł, skutki musiałyby koniecznie stosowne być do przyczyn.

Zechciej Książę, w słowach swych opierać się na tych uwagach, i przedłożyć je p. Drouyn de Lhuys z przyjacielską otwartością. Jako tłumacz myśli Cesarza pana naszego miłościwego, oznajmisz rządowi francuzkiemu ożywiające nas życzenie połączenia starń naszych z jego staraniem gwoli utrzymywania pokoju. Ażeby zaś zgoda pod tym względem nastąpić mogła i owoce przyniosła, koniecznem jest, ażeby rząd francuzki zamiary swe z większą wyluszczył dokładnością. Jeżeli do kongresu z lojalnem naszym współdziałaniem przystąpić mamy, to wprzód dokładnie program jego obrad znać musimy, musimy mieć zapewnienie, iż program ten zawiera wszelkie warunki wypracowania dzieła pokoju i pojednania przygotować mogące.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 9. grudnia.)

Po godzinie 10³/₄ zaczęło się posiedzenie ściślejszej Rady państwa. Na ławie ministrów zasiadli Ich EE. ministrowie: pp. baron *Meccery*, *Lusser* i *Hein*.

Po odczytaniu protokołu zabrał głos Dr. *Zybliekiewicz*, i motywował swój wniosek względem rewizji rozporządzenia ministerjalnego z 19. października 1860. Mowca przedstawiał sprzeczność między tem rozporządzeniem a kodexem karnym, i że konwencya z Rosją nie przynosi Austrii ani moralnej, ani materialnej korzyści.

Minister sprawiedliwości Dr. *Hein* oświadczył, że jakkolwiek mógłby rząd przytoczyć nie jedno przeciw temu wnioskowi i uzasadnieniu jego, nie będzie on przecież ze względu na regulamin obrad wchodzić bliżej w ten wniosek, lecz protestuje przeciw temu, by milczeniem rządu miano uważać za przyzwolenie, gdyż przeciwnie uważa on ten wniosek za niepodobny do przypuszczenia. — Po krótkiej dyskusji między wnioskodawcą i ministrem sprawiedliwości nastąpiło głosowanie, i izba przyjęła wniosek *Zybliekiewicza* większością głosów. Wybrano też zaraz do rozpoznania jego, wydział złożony z następujących 9 członków: Dr. *Zybliekiewicz*, Dr. *Mühlfeld*, *Pratobevera*, *Waidele*, Dr. *Berger*, Dr. *Giskra*, hr. *Kuenburg*, Dr. *Hann* i Dr. *Riehl*.

Przed ogłoszeniem rezultatu wyborów zabrał głos minister sprawiedliwości Dr. *Hein*, i odpowiadając na interpelacyę *Schindlera* względem zniesienia ustawy o lichwie i tacy procentowej oświadczył, że rząd nie zamyśla już w ciągu tej sesji Rady państwa, przedkładać projektu względem zniesienia ustawy o lichwie.

Na tem wyczerpał się porządek dzienny ściślejszej Rady, i o godzinie 12¹/₄ rozpoczęło się posiedzenie obszerniejszej Rady państwa. Na ławie ministrów zasiadli Ich EE. pp. *Plener*, baron *Burger* i baron *Sommaruga*.

Deputowany *Stölzle* z Niższej Austrii złożył swój mandat. Z porządku dziennego przypadły obrady nad etatem kroacko-slawońskiej kancelaryi nadwornej. Do debaty jeneralnej nie ządał nikt głosu, i przyjęto kilka pozycyi bez debaty. Przy pozycyi: „administracya sądownictwa“ wszczęła się długa i zwawa dyskusya.

Dr. *Taschek* proponował, ażeby izba zatwierdziła odmazanie 52.508 zł.

Przeciw temu wnioskowi zabierali głos: radca ministerjalny *Sommaruga* i deputowani siedmiogrodzcy *Groiss* i *Aldulean*; zaś za odmazaniem przemawiali: *Binder*, *Zimmermann*, *Schuler-Libloy*, *Ryger* i *Schindler*. Wniosek *Tascheka* został przyjęty.

Pozycye: żandarmerya 114.871 zł. i pokrycie 45.989 zł. przyjęte zostały bez debaty.

Następnie załatwiła izba następujące rubryki budżetu: 1) dodatkowy kredyt w kwocie 5 milionów na procenta od nowego długu państwa; 2) kapitał pokrycia rozmaitych dochodów w sumie 1.209.717 zł.; 3) dochody z loteryi, myt, pancerunku i z połączonych należności w Lombardo-weneckiem Królestwie. Wszystkie pozycye tych rubryk budżetu wotowała izba bez debaty.

Dalej oznajmił *prezydent*, że w tej chwili otrzymał reskrypt ministra stanu, żądający dodatkowego kredytu w sumie 525.000 zł. Wniosek ten odesłano do wydziału finansowego.

W końcu odczytał *prezydent* następujący naglący wniosek Dra. *Herbsta*:

„Izba raczy poruczyć mającemu się wybrać z całej izby wydziałowi o 9 członkach wypracowanie projektu ustawy, któraby ustaliła zasadę, że podatek zarobkowy i dochodowy od przedsiębiorstw na akcy pobierano w tym kraju i w tej gminie, gdzie one są prowadzone, i gdzie ich dyrekcye techniczne i administracyjne mają swoje siedziby.“

Umotywowanie tego wniosku zastrzegł sobie Dr. *Herbst* na najbliższe posiedzenie.

Na tem skończyło się posiedzenie.

Szwecya.

Sztokholm, 4. grudnia. (*Żądane kredyty*.) O kredycie w sumie 3 milionów talarów, którego minister finansów baron *Gripenstadt* zazałał imieniem rządu od stanów państwa, by podwyższyć etat departamentów wojny i marynarki, mówiono jak wiadomo bardzo wiele, wnioskując ztąd, że idzie tu o uzbrojenie Szwecyi dla wspierania Danii przeciw armii związku niemieckiego. Korespondent wiedeńskiej *Sonntags-Zeitung* zapewnia jednakże, że nie dzieje się nic podobnego, i rząd nie myśli nawet o tem. Ten sam minister oświadczył stanom, że owe trzy miliony są po prostu przeznaczane na to, by wzmocnić rozpoczęte od dawna fortyfikacye nadbrzeżne i nad odnogą fińską, jako też fortyfikacye stolicy od ładu i od morza, ażeby była zabezpieczoną od wszelkiego ataku. Naturalnie rozumieć trzeba pod tem tylko atak ze strony Rosyi, z którą stosunki Szwecyi od niejakiego czasu są nie najlepsze. Polityka Szwecyi wymaga koniecznie unikać wszelkiej kolizyi z Niemcami, i jeżeli stany zezwolą na ów kredyt 3 milionów, to użyte one będą z pewnością tylko na cele obronne. Ze zaś o ratyfikacyi okrzyczanego przymierza z Danią nie ma mowy wcale, rozumie się podług doniesienia tego korespondenta samo przez się.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. grudnia. (*Wiadomości z prowincyi*.) *Dzien. Pow.* donosi: Z Kalisza otrzymano depeşe telegraficzną donoszącą, że d. 21. listopada (3. grudnia) koło wsi *Clansznic*, w powiecie *Łeczykim*, zostały zupełnie zniszczone dwie połączone bandy *Birtusa* i *Ruawa*, liczące 150 żandarmów-wieszających. Ze strony wojska działały dwa oddziały: sztabs-kapitana *Dmitrjewa* wysłany z *Sieradza* i porucznika *Tiukowa* z *Łodzi*. Innych szczegółów nie nadeszło.

Z gubernii *łockiej*. Oddział z *Prasnysza* pod dowództwem podpułkownika *Gorełowa*, po trzechdniowym poszukiwaniu w lasach części północnych powiatów *Prasnyskiego* i *Ostrołęckiego* niedaleko m. *Myszyńca* (pod wsią *Drażek*) zniósł zupełnie bandę *Lenartowicza*. Zabrano powstańcom 58 koni, 32 sztuk rozmaitej broni, 58 pałaszów, 70 sztuk rozmaitego ubrania; nadto ujęto dwóch jeńców.

Z *Kaliszkiego*. W dniu 3. (15.) listopada kilkudziesięciu powstańców przybywszy do m. *Iwanowie* zabralo z kancelaryi miejscego wójta gminy papiery urzędowe.

Z *Krasnostawskiego*. W dniu 9. (21.) listopada pomiędzy wsiami: *Sawinem*, *Rudą Malinowską* i *Chruszcza*, oddział wojska zniósł bandy *Cwieka* i *Krysińskiego*. Liczba zabitych nie wiadoma jeszcze, lecz ranionych jest 43, a jeńców ujęto 20. Ze strony wojska raniono 4.

Z *Katwaryjskiego*. W dniu 17. (29.) z. m. zgłosiło się do magistratu miasta *Wiszyńca* dwóch powstańców to jest *Wacław Brocki* i *Władysław Ławeewicz* z *Suwałk* pochodzący i dobrowolnie oddało się władzy, wynurzając żal za popełniony błąd.

Z *Sejnieńskiego*. W dniu 18. (30.) z. m., w gminie *Podlipki* wynaleziono przez włóścian tamecznych 76 sztuk kos ukrytych w tamecznym lesie przez powstańców.

Z *Mławskiego*. Dnia 27. października (8. listopada) pod wsią *Rościszewem* znaleziono zwłoki zamordowanego żołnierza.

Z *Konińskiego*. Dnia 1. (13.) listopada w nocy, pięciu zbrojnych powstańców przybyło do mieszkania *Krystyana Nauman* w kolonii *Michalinowo*, gminie *Trabeczu* i tego ze sobą uprowadziło; nazajutrz zaś *Nauman* w boru w odległości wiorsty od jego miejsca mieszkania znaleziony został powieszony na drzewie.

Z Opoczyńskiego. W dniu 3. (15.) listopada we wsi Bobrzy, gminy Samsonów, na łąkach przez niewiadomych ludzi powieszony został człowiek z nazwiska i pochodzenia nikomu nieznanego.

Z Łęczyckiego. W dniu (14. (26.) listopada w kolonii Pustkowie, znaleziono powieszono nieznanego człowieka, z ubioru którego wnosić można, że należał do bandy i zapewne przez powstańców zamordowanym został.

Z Opoczyńskiego. W lesie do dóbr Mroczkowa należącym, przez niewiadomych sprawców powieszono dymisjonowanego żołnierza Leona Kornata z. m. Drzewicy pochodzącego.

(Aresztowania. — Wyjaśnienie. — Zamach) *Dziennik Pow.* donosi, że dowódzca powstańców *Taczanowski*, i poddany pruski *Bienkowski* dowódzca „zandarmów wieszających“, zostali d. 14. z. m. ujęci, i odstawieni do Konina.

Moskiewska gazeta pisze, że doniesienie rewolucyjnego dziennika *Niepodległość* jakoby wydana została podpisana przez 250.000 osób protestacya przeciw wiernopoddańczym adresom do Cesarza Alexandra, jest całkiem bezzasadna, a sama protestacya jest dokumentem sfałszowanym przez „rząd narodowy“ aby zagrzewać ducha w powstaniu, i Francję ile możności zachęcić do interwencji zbrojnej.

Donoszono o adresie dziękczynnym do Ojca Ś. wydany przez 300.000 mieszkańców województwa witebskiego. Pokazuje się teraz, że cywilny naczelnik województwa witebskiego sam sobie pozwolił podpisać ten adres w imieniu 300.000 ludności.

Z Warszawy donoszą o nowym zamachu. Dnia 5. b. m. zastrzelono pewnego konduktora kolei żelaznej. Sprawca, spełniwszy zbrodnię, wszedł do dorożki, i umknął. W skutek tego aresztowano znowu wielu osób.

Rosya.

Petersburg, 2go grudnia. (*Wiadomość z Kaukazu.*) Z obwodu Kubańskiego otrzymano telegraficzną wiadomość, że oddział wojska pod dowództwem generał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabiego Sumarokow - Elstona, zająwszy równinę Bzuby, dotarł do brzegu morza i 24. października stoczył walkę z góralami; przyczem zdobył 5 dział i 3 statki, zabrawszy 14 jeńców. Strata ze strony wojska wynosi 3 poległych, raniomy 1 oficer i 11 szeregowców.

Księstwa Naddunajskie.

(*Czynności izby.*) Z Bukaresztu pod d. 3. b. m. piszą do *Jen. kor.* Upłynęło już przeszło sześć tygodni odkąd utworzone zostało nowe ministerium, a połtrzecia tygodnia od otwarcia izby, a jeszcze żadnego z projektów zapowiedzianych w mowie tronowej nie przedłożono zgromadzeniu prawodawczemu; nawet ministerium finansów nie jest jeszcze w stanie złożyć rachunki, w czem jednak większą ma winę ministerium poprzednie, jak terażniejsze. Dlaczego ustawa zasadnicza z taką ostentacyą zapowiedziana, nie była dotąd przedłożona, tego tem bardziej nie można sobie objaśnić, ile że prezydent ministrów *Kogolniczeano* jeszcze przed dwoma laty przedkładał izbie projekt ustawy zasadniczej, który wprawdzie został wówczas odrzucony, lecz minister terażniejszy pewnie nie zaniedbał wypracowania stosownych modyfikacyi. Tak to prawie wygląda, jak gdyby z zapowiedzianymi reformami to samo stać się miało, co ze wszystkimi projektami w księstwach naddunajskich, które z wielkiem rozgłosem zapowiedziane, w najpomyślniejszym razie rozpoczęte, odkładają się potem na bok, i idą w zapomnienie.

Z ważnych prac w zgromadzeniu prawodawczem od ostatniego zebrania dokonanych tyle donieść można, że dotychczas tylko w Wołoszczyźnie obowiązująca ustawa handlowa będzie także na przyszłość obowiązująca w Mołdawii, i że wniosek *Costafoza* aby w razie niemożności płacenia, miał miejsce areszt osobisty na żądanie wierzyciela, przyjęty został większością 49 głosów przeciw 35. Prośbę mieszkańców Bukaresztu, aby we wszystkich kierunkach stolicy przynajmniej do najbliższych stacyi pocztowych były pozakładane drogi, przekazano rządowi z usilnem zaleceniem jako nagłe. Pan *Kogolniczeano* oświadczył przy tem wyraźnie, że władzy wykonawczej nie przysługują prawo budowania dróg i gmachów ze środków państwa, jeżeli na to izba poprzednio nie przyzwoli, ponieważ ta zasada różni się całkiem od sposobu postępowania poprzedniego ministerstwa, przeto słowa prezydenta ministrów żywą radość obudziły w zgromadzeniu.

W sobotę wieczorem wydarzył się ekscez w teatrze włoskim, wygwizdano bowiem kilku śpiewaków. Ponieważ książę był w teatrze, przeto prezydent ministrów i prefekt policji poczytali ten wybrzyk za ułbienie uszanowania należnego osobie księcia, i aresztowano wiele osób. Niektóre dzienniki nazywają to gwałtem, i naruszeniem wolności obywatelskiej.

Kronika.

(Aresztowania.) Dn. 9. b. m. odbyło się we Lwowie kilka rewizji, przyczem ze względów politycznych aresztowano 4 osoby, i znaleziono przy nich papiery kompromitujące.

(Pożar.) Dnia 5. b. m. z rana powstał przez nieostrożność ogień w Myszakowcach w obwodzie sarnockim, w domu włościanina Szymona S. i zni-

szezył dach jego domu wraz z złożonym na strychu zbożem. Szkoła wynosi do 160 zł. w. a.

(Zabójstwo.) W Dunajowie w obwodzie brzeżańskim, pokłócił się dnia 23 z. m. arędarz tamtejszy Efraim Majer z włościaninem Danilem Wilczkiem o małą kwotę pieniędzy i wyrzucił go z karemy. Wkrótce jednak powrócił ów włościanin, i ugodził arędarza polanem tak silnie w głowę, że padł bez zmysłów i po 14godzinnym mękach zakończył życie. Winowajcę oddano sądowni.

— „*Krakauer Ztg.*“ donosi, że krakowski wikaryusz apostolski, X. biskup Galecki mianował kanonika katedry krakowskiej X. Sylwestra Grzybowskiego kustoszem kapitulnym, a krakowska kapituła katedralna obrała na wniosek księdza biskupa scholastyka X. Antoniego Rozadowskiego Dra filozofii i komtura orderu Ś. Stanisława archydyakonem.

(Z Czerniowiec donoszą nam), że temi dniami przejeżdżał tamtejszy dyrektor fabryki maszyn parowych w Odessie, pan Cole, który jak zapewniają, udał się do Londynu, aby kapitalistów angielskich skłonić do podjęcia się budowy kolei z Odessy do Czerniowiec. Nie wielkie trudności pod względem technicznym, ponieważ kolej ta przerywałaby doliny Prutu i Dniestru, tudzież niezmiernie jej znaczenie dla Rosyi, gdyż ciągnąc się przez żyzną Besarabię prowadziłaby do wielkiego portu, wszystko to robi nadzieję, że kolej rzeczona przyjdzie kiedyś do skutku.

(Wiadomości statystyczne.) Według materiałów zebranych przez pana Włodzimierza Sawickiego, obywatela zamieszkałego w Kijowskim obszar gruntów na Podolu, Wołyniu i w Kijowskim, daje następujące cyfry: w Kijowskim dóbr szlacheckich jest 2210, gospodarstw włościańskich 164.818, grunta zajęte pod zabudowania dworskie wynoszą 3870 włók, włościańskie 4159, uprawne dworskie 5240, włościańskie 61.205, łąk folwarcznych 17.930, włościańskich 13.002, lasy należące do dominiów obejmują włók 44.910; w ogóle zatem Kijowskie zajmują 197.422 włók ziemi. Na Wołyniu znajduje się dóbr szlacheckich 4271, gospodarstw włościańskich 129.815, pod zabudowaniami dworskimi 2520 włók, włościańskimi 7235, gruntów uprawnych dworskich 46.892, włościańskich 65.924, łąk folwarcznych 20.793, włościańskich 25.350, lasów należących do dominiów 125.342; cały więc obszar Wołynia wynosi 294.056. — Na Podolu dóbr szlacheckich 2054, osad włościańskich 157.784, pól i łąk dominialnych 84.690, włościańskich 86.994, lasów 32.700, w ogóle 204.384 włók ziemi. Powyższe cyfry podane zostały na zasadzie dokumentów pomienionych posiadanych przez właścicieli ziemskich i dla tego uważać je można jeśli nie za zupełnie dokładne, to przynajmniej nader zbliżone.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (83 H) 2 zł. 67 c.; żyta (77 H) 1 zł. 45 c.; jęczmienia (70 H) 1 zł. 26 c.; owsa (49 H) 1 zł. 27 c.; hreczki 1 zł. 62 c.; groch 1 zł. 60 c., kartofli 48 c.; cetnar siana 1 zł. 31 c., okłotów 72 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł., sosnowego 8 zł. 50 c.

Wykaz

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu 47½ mil.)

| Miesiąc | Komunikacya osób | | Transport towarów | | Razem | |
|---|------------------|---------------------|-------------------|---------------------|---------------------|----|
| | Liczba podróży | wał. aust. zł. c. | celnary celne | wał. aust. zł. c. | wał. aust. zł. c. | |
| Listopad 1863 . . | 22.414 | 59.110 24 | 467.213 | 284 141 78 | 343.252 | 2 |
| Do tego od 1. stycznia do 31. paź. 1863 | 276.277 | 795.010 41 | 3.988.630 | 2.088.656 97 | 2.883.667 | 38 |

Razem . . | 298.691 | 854.120 | 65 | 24455.843 | 2.372.798 | 75 | 3.226.919 | 40
Przychód brutto w listop. 1862 (z przestrzeni 34½ mil) wynosił | 70.194 | 11

Prócz tego transportowano 47.540 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należności frachtowej

Wiedeń, 1. grudnia 1863

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

Paryż, 10. grudnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza odpowiedź Cesarza austriackiego, Króla pruskiego, Króla bawarskiego i Jego Świątobliwości Papieża.

Frankfurt, 10go grudnia. Przyszłe posiedzenie sejmku związkowego odbędzie się w sobotę. *Südd. Ztg.* dowiadyuje się, że Król bawarski przybędzie dziś do Mnichowa. *Franke* miał powrócić do Gothy z pomyślnymi wiadomościami.

Warszawa, 10. grudnia. Czytamy w *Dzienniku powszechnym*: Onegdaj w dniu uroczystego święta Niepokalanego Poczęcia N. Panny Maryi, Warszawa usłyszała dawno umilkły odgłos dzwonów kościelnych. Milczenie to, jak wiadomo, było wyrażeniem żałoby zaprowadzonej w kościołach, z powodu oddalenia się ztąd Arcypasterza Warszawskiego na czas nieograniczony do Jarosławia. Wszelako duchowieństwo, na zasadzie jednych z bull papieskich w tym przedmiocie, uznało za możliwe, w pewne uroczyste święta zdejmować żałobę, w skutku czego Warszawianie, nie bez serdecznego zadowolenia usłyszeli onegdaj odgłos dzwonów i pospieszyli do Świątyni Bozych, wznosić modły przy odgłosie organu, śpiewów kościelnych i pośród innych oznak uroczystego nabożeństwa.

Bukareszt, 9. grudnia. Na ostatnim posiedzeniu izby minister finansów żądał przyzwolenia emisji 11 milionów w bonach skarbowych.

Konstantynopol, 5. grudnia. Odpowiedź Sultana na zaproszenie do udziału w kongresie nie została jeszcze wysłana, i słychać, że przyjęcie jest prawie odmówione. Pomiędzy Portą a rządem perskim zawarta została konwencja względem telegrafów na podstawie konwencji brukselskiej. Proces z powodu zetknięcia się parowca Lloyda „Pluto“ z brygiem angielskim „Violet“ rozstrzygnięty został na korzyść parowca.

Wkrótce mają się rozpocząć konferencje względem klasztorów w Księstwach Naddunajskich. Policja nadbrzeżna Dunaju została nowo uorganizowana. Ma być mianowana komisja do zupełnego uregulowania tureckiej poczty morskiej.

Z Persji na Bagdad donoszą drogą telegraficzną z Heratu pod d. 4. listopada, że Mohamed Sherif Khan, syn Dost Mahomeda ogłosił się niezawisłym władcą Heratu. Stronnictwo Azfula Khana w Kabulu wzmocniło się, Schir Ali Khan, uznany władca Kandaharu dąży ku stolicy. Turkomani, wsparci przez Mahomeda Scherifa Khana, zrzadzili wielkie spustoszenia na terytorium perskim. Murad Mirza, wuj szacha, wyruszył przeciw nim z silnym wojskiem: rządy angielski i perski są co do tej sprawy w porozumieniu.

Ateny, 4. grudnia. W ministerjum powstało rozdwojenie. Minister wojny prawdopodobnie wystąpi. W Atyce i prowincjach pogranicznych wydarzają się znowu rozboje. Król nie chce ustanowić starych oficerów ordynansowych lecz zmieniać ich tygodniowo.

Odesa, 28. listopada. Aresztują wiele osób i wywożą na Sybir. W Kerecz i Nikolajewie widać zbrojenie na wielki rozmiar. Żywność znacznie podrożała.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „Wanda“, opera romantyczna w 3 aktach prez F. Doppler.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. grudnia.

Hotel George: PP.: Pawłowski Kaz., z Liska. — Głogowski Artur, z Bojaniec. — Szymanowski Sz., z Spassowa. — Polanowski Felix, z Opolska, — Komarnicki Bol., z Sassowa. — Cywiński Jędrzej, z Urynkowiec.

Hotel europejski: Puzyna Włodz., z Starego Martynowa. — Trzeński Józef, z Zyrawy. — Bogdanowicz Michał, z Kozłowa. — Ośmiatowski Sz., z Janczyna.

Hotel angielski: Janko Henryk, z Hoszan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. grudnia

PP. Vivien Jan, do Wysocka. — Hr. Golejewski Ant., do Harasymowa. — Mierzyński Antoni, do Wieniawy. — Hr. Wodzieki Kaz., do Olejowa. — Kotkowski Apol., do Hławowie. — Serwatowski Wojc., do Rajtarowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. grudnia 1863.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 32.29 | + 1.9 | 81.9 | zachodni | sl. pochmurno |
| 2. god. po poł. | 323.91 | + 1.3 | 70.7 | " | sil. " " |
| 10. god. wiecz. | 3:3.23 | + 1.0 | 80.8 | " | śnieg |

Wysokość śniegu 3'''.

Kurs lwowski.

Dnia 11. grudnia.

| | gotówką | | towarem | |
|---|---------|----|---------|----|
| | zl. | e. | zl. | e. |
| Dukat holenderski | 5 | 64 | 5 | 69 |
| Dukat cesarski | 5 | 66 | 5 | 71 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 9 | 73 | 9 | 86 |
| Rubel srebrny rosyjski | 1 | 84 | 1 | 86 |
| Talar pruski | 1 | 79 | 1 | 81 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | | | | |
| Galicj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | 73 | 29 | 74 | — |
| " " " m. k. za 100 zł. | 76 | 86 | 77 | 68 |
| Galicyskie obligacje indemnizacyjne | 71 | 35 | 72 | 13 |
| 5% Pożyczka narodowa | 80 | 50 | 81 | 25 |
| Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | 198 | 50 | 200 | 50 |

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. grudnia.

| | zlr. | kr. |
|-------------------------------|------|-----|
| 5% Metaliki | 74 | 50 |
| 5% pożyczka narodowa | 81 | — |
| Losy z 1860 roku | 92 | 75 |
| Akeye banku wiedeńskiego | 788 | — |
| " " kredytowego | 183 | 80 |
| Londyn, 10 funtów szterlingów | 119 | 19 |
| Dukat pojedynczy | 5 | 72 |
| Srebro | 119 | 25 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

| | pien. | towar. |
|---|-------|--------|
| A. Państwa | | |
| W austr. wal. po 5% | 69.60 | 69.70 |
| " " bez kuponów | | |
| zwrotny po 5% | 96.20 | 96.40 |
| Z pożyczki narod. z proc. | | |
| od stycznia do lipca po 5% | 81.20 | 81.30 |
| od kwiet. do paźd. po 5% | 80.00 | 81.10 |
| Z r. 1851 ser. B. po 5% | — | — |
| Metaliki po 5% | 74.20 | 74.30 |
| Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% | 74.30 | 74.50 |
| dtto. po 4 1/2% | 65.75 | 66. — |
| dtto. " 4% | 57.75 | 58.25 |
| dtto. " 3% | 43.50 | 43.75 |
| dtto. " 2 1/2% | 37. — | 38.50 |
| dtto. " 1% | 14.80 | 15. — |

Przez. do wyl. z r. 1839

całe losy 143.25 143.75

Przez. do wyl. z r. 1839

piąta część losów 140. — 141. —

Przez. do wyl. z r. 1854

Przez. do wyl. z r. 1860

po 500zł. 93.60 93.80

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 94.70 94.90

Renty Como po 42 lir. aust. 18.25 18.50

Wylos. obl. dawn. po 5%
 70. — | 70.50 |

długu państ. " 4 1/2%
 64.75 | 65.25 |

" 4% " 57.50 58. —

" 3 1/2% " 50.50 51. —

" 3% " — —

Przez. do los. obl. dawn. dlugu państ. " 2 1/2%
 58.50 | 59.50 |

z proc. w kraju " 2 1/4%
 52. — | 53. — |

" 2% " 47. — 48. —

" 1 3/4% " 41. — 42. —

dtto. z procent. " 5% " 71.50 72. —

za granicą " 4 1/2% " 67.25 67.75

" 4% " 60. — 60.50

B. Krajów koronnych

Nizszej Austrii " 87.50 88. —

Wyż. Aust. i Saleb. " 85. — 85.25

Czech " 91. — —

Morawii " 91. — —

Szlaska " 88.50 89. —

Syryi " 87.25 87.50

Tyrolu " 91. — —

Kar., Krainy i Wyb. " 87. — 89. —

Węgier " 75.25 75.80

| | pien. | towar. |
|------------------------|-------|--------|
| Banatu Tem. | 73.25 | 73.75 |
| Kroacy i Slawonii | 74.25 | 74.75 |
| Galicji | 71.50 | 72. — |
| Siedmiogrodu | 71.75 | 72.50 |
| Bukowina | 70.50 | 71.50 |

Z klauzula wylos. w r. 1867 72.50 72.75

Lomb. wen. pożycz. z r. 1859 93. — —

Dług Tyrolu " po 5% — —

" " 4% 58.50 59. —

" " 3 1/2% — —

Dług Saleburga " 3% 58.50 59. —

" " 2 1/2% — —

Dług Krainy " 2% 29. — 30. —

" " 1 1/4% — —

2. Stan oblig. domestykain.

Po 3% za 100 zł. 27. — —

" 2 1/2% " 100 " 22.50 — —

" 2 1/4% " 100 " 20.25 — —

" 2% " 100 " 18. — —

" 1 3/4% " 100 " 15.50 — —

3. Akcye. (Za sztukę.)

Banku narodowego 789. — 791. —

Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. 186.30 186.50

Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. 644. — 646. —

Póln.kol. po 1000 zł. m. k. 1728. — 1730. —

Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 186 — 187 —

Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw. 139 — 139.50

Polud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. 128.50 128.75

Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty 147. — —

Polud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 180 zł. (90%) 251. — 252. —

Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw. 199 — 199.50

Kol. Preszb. Tyrn. l. emis. po 260 zł. m. k. 40. — —

dtto il. en. is. po 200zł. m. k. 80. — 85. —

Kolej Busthradzka po 500 zł. m. k. 685. — 695. —

Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. 230. — 232. —

kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw. 195. — 200. —

pien. towar.

Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a. 130. — 135. —

Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. 424. — 425. —

Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k. 229. — 230. —

Mostu łanie. w Peszcie po 500 zł. m. k. 392. — 394. —

Tow. mlyna par. w Wied. po 500zł. w. a. 395. — 398. —

Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. 261. — 265. —

Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a. 158. — 158.50

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku narod. 6let. z r. 1857 po 5% — —

10let. „ 1857 po 5% 102.50 103. —

w m. k. przeznaczone do los. po 5% 90. — 90.25

Banku (na 12 m. 5% — —

narod. przezn. do losow. w. a. (wania po 5% 85.80 86. —

Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% 73. — 73.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. 97.50 98. —

detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. 92. — 92.50

Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust. 86.75 87.25

Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. 121. — 121.50

Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 121.50 122. —

Kol. póln. po 100 zł. m. k. 90.25 90.50

Kol. póln. po 100 zł. w. a. 87. — 87.50

Kol. Glogn. po 100 zł. m. k. 79.50 80. —

Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k. 95. — 95.50

Lloyda za 100 zł. 88. — 89. —

Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł. 96.50 97. —

Polud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł. 77.50 78. —

Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. 99. — 99.50

pien. towar. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. 139.75 140. —

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k. 89. — 90. —

Poż. Trye. po 100 zł. m. k. 112. — 114. —

" " po 50 zł. m. k. 52. — 52.50

Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. 33.50 34. —

Esterhazego po 40 zł. m. k. 95. — 95.50

Salma " 40 " " 33.25 33.75

Palfiego " 40 " " 32. — 32.50

Clarego " 40 " " 33.25 33.75

St. Genois " 40 " " 19.50 20. —

Windischgrätz 20 " " 20. — 20.50

Waldsteina 20 " " 15. — 15.25

Keglevicha 10 " " — —

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol. 100.25 100.50

Augsburg za 100 zł. w. p. n. 101.25 101.50

Berlin za 100 tal. — —

Wrocław za 100 tal. — —

Frankfurt za 100zł. w. p. n. 101.25 101.50

Genna za 100 lir. piem. — —

Hamburg za 100 M. B. 89.75 90. —

Lipsk za 100 tal. — —

Liwurna za 100 lir. tosk. — —

Londyn za 10 fl. szaf. 118.75 119.75

Lugdun za 100 fr. — —

Medyolaa za 100 lir. wl. — —

Marsylia za 100 fr. 46.70 46.70

Paryż za 100 fr. 46.80 46.85

Praga za 100 zł. w. a. — —

Tryest za 100 zł. w. a. — —

Wenecya za 100zł. w. a. — —

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł. — —

Konstantynopol za 100 piast. tur. — —

Kurs złota.

Dukaty ces. men. 5.70 5.72

dtto. pełnej wagi 5.70 5.72

Korona 16.40 16.45

20frankówka 9.53 9.55

Rosyjski imperyal 9.80 9.85

Kundmachung.

Erkenntniß.

Das k. k. Landesgericht in Strassachen als Preßgericht zu Venedig hat Kraft der ihm von Sr. k. k. apostolischen Majestät verliehenen Amtsgewalt zu Recht erkannt, daß der Inhalt mehrerer in den am 8., 13., 15. und 18. November d. J. ausgegebenen Nummern 134, 136, 137 und 138 der in Turin dreimal wöchentlich erscheinenden Zeitschrift: „Gianduja“ enthaltener Artikel das im §. 63 des a. St. G. näher bezeichneten Verbrechen der Majestätsbeleidigung begründe und verbindet hiemit nach §. 38 des Preßgesetzes vom 17. Dezember 1862 das Verbot der weiteren Verbreitung der obgedachten ausländischen Zeitschrift.

Venedig, am 25. November 1863 z. J. 12987, 12988, 13001, 13002.

E d i k t.

(1)

Nro. 4002. Vom Duklaer k. k. Bezirksamte als Gerichte wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in der Exekutionssache des Michael Kieler wider Simeon Matuta wegen Zahlung des mit dem Urtheile vom 12ten Oktober 1858 Zahl 262 zuerkannten Betrages von 34 fl. RM. oder 35 fl. 70 kr. öst. W. sammt $\frac{4}{100}$ vom 4ten April 1857 zu berechnenden Verzugszinsen, den Gerichtskosten pr. 4 fl. und den Exekutionskosten pr. 2 fl. 38 kr. und 13 fl. 1 kr. öst. W. in dem Bezirksamtsgebäude eine öffentliche exekutive Zellbiethung des dem Rechtsbesiegten Simon Matuta zugehörigen, in der Gasse Kaczyniec zu Dukla unter Nr. 74 gelegenen Holznen Hauses in 3 Terminen, das ist am 31. Dezember 1863, 19. Jänner und 12. Februar 1864 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der Schätzungswert der Realität pr. 170 fl. öst. W. festgesetzt.

2. Die Realität wird an den zwei ersten Terminen nur um den über den Schätzungswert angebotenen Preis, am dritten Termine aber auch unter demselben veräußert werden.

3. Jeder Kauflustige wird gehalten sein vor Beginn der Lizitation zu Händen der betreffenden Kommission $10\frac{1}{100}$ des Schätzungswertes der zu veräußernden Hausrealität im Betrage von 17 fl. öst. W.ähr. als Vadium zu erlegen, welches dem Ersteher in den Meistboth eingerechnet, den übrigen Kauflustigen aber gleich nach Beendigung des Lizitationstermines zurückgestellt werden wird.

Der Exekutionsführer Michael Kieler wird, wenn er mitlizitiren wollte, zum Erlage des Vadiums nicht gehalten sein.

4. Der Ersteher wird gehalten sein, den Meistboth in zwei gleichen Raten, und zwar die erste binnen 14 Tagen nach dem abgehaltenen Lizitationstermine und die zweite binnen den gleich darauf folgenden 2 Monaten beim Gerichte zu erlegen.

5. Sollte der Ersteher welche immer für eine Rate an den festgesetzten Terminen nicht zuhalten, so wird er für kontraktbrüchig erklärt und in diesem Falle wird nicht nur das Vadium und der etwa eingezahlte Kauffchillingbetrag für die Sache der Gläubiger eingezogen, sondern auch die in der Exekution begriffene Hausrealität an einem Termine um welche immer für einen Preis auf Kosten und Gefahr des Kontraktbrüchigen hintangegeben werden.

6. Nachdem der Ersteher den Kauffchilling zur Gänze an den bestimmten Terminen wird eingezahlt haben, wird ihm das Eigentumsdekret über die erstandene Hausrealität ausgefolgt, die intabulirten Schulden auf den Kauffchilling übertragen, gelöscht und die Hausrealität gerichtlich in den Besitz übergeben werden.

7. Die Übertragungsgeldgebühr wird der Ersteher zu entrichten haben.

Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte.

Dukla, am 23. Oktober 1863.

E d i k t.

Nr. 4002. C. k. urząd powiatowy jako sąd w Dukli niniejszem do powszechnej wiadomości podaje, że w sprawie egzekucyjnej Michała Kielara przeciw Szymonowi Małucie o zapłacenie wyrokiem z dnia 12. października 1858 do l. 262 przyznanej kwoty 34 złr. m. k. czyli 35 zł. 70 c. w. a. z odsetkami zwłoki po $\frac{4}{100}$ od 4. kwietnia 1857 rachować się mającemi, kosztami sporu 4 zł. egzekucyi 2 zł. 38 kr. i 13 zł. 1 kr. w. a. odbędzie się w gmachu tegoż urzędu powiatowego publiczna przynusowa sprzedaż domu drewnianego na sprawie upadłego Szymona Małuty na placu zwanym Kaczyniec pod Nr. 74 w Dukli w trzech terminach, a to: 31. grudnia 1863, 19. stycznia 1864 i 12. lutego 1864 zawsze o godzinie 10tej przed południem pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołać się mającą ustanawia się cena szacunkowa 170 zł. w. a.

2. Realność ta będzie w dwóch pierwszych terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana.

3. Każdy choć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji ku temu przeznaczonej jako zakład $10\frac{1}{100}$ ceny szacunkowej, to jest 17 zł. w. a. złożyć, któryto zakład kupicielowi w cenę kupna wrachowany, innym współlicytantom zaś zaraz po ukończeniu licytacji zwrócony będzie. Jeżeli egzekucyę niniejszą uzyskujący powód Michał Kieler licytować zechce, będzie od zakładu wolnym.

4. Kupiciel będzie obowiązany ofiarowaną cenę kupna w dwóch równych ratach, a to pierwszą ratę do 14 dni od dnia aktu licytacji licząc, drugą ratę zaś do dwóch miesięcy w sadzie w gotówce złożyć.

5. Gdyby kupiciel którakolwiek ratę w terminie nie złożył, będzie uznany za umowę niedotrzymującego, a w tym wypadku nie tylko zakład i zapłacona część ceny kupna na rzecz wierzycieli ściągnięta, ale nadto realność ta kosztem umowy niedotrzymującego i na tegoż niebezpieczeństwo w jednym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

6. Gdy kupiciel cenę kupna w zupełności i w terminie oznaczonym złoży, będzie mu dekret własności na rzeczoną realność wydany, intabulowane długi na cenę kupna przeniesione, ekstabulowane i realność rzeczona kupicielowi sądownie w posiadanie oddana.

7. Należność prawną od przeniesienia własności będzie kupiciel obowiązany sam zapłacić, ku czemu choć kupienia mających zaprasza się.

Z c. k. urzędu powiatowego jako sądu.

Dukla, dnia 23. października 1863.

(2207)

E r l a ß

(1)

der k. k. Finanz-Landes-Direktion vom 26. November 1863
Zahl 34250.

Ausmaß der Durchlaßgebühr von einem Dampfschiffe für das Oeffnen und Schließen der Schiffbrücke in Zaleszczyk.

Nro. 34250. Auf eine Anfrage, welche Durchlaßgebühr von den die ärarische Schiffbrücke in Zaleszczyk passirenden Dampfschiffen für das Oeffnen und Schließen dieser Brücke einzubehalten sei, hat das hohe k. k. Finanz-Ministerium mit dem Erlaße vom 27. Oktober 1863 Z. 52508-1071 bedeutet, daß nach dem mit dem Hofkammer-Erlaße vom 4. Oktober 1794 Z. 2491 genehmigten Tarife und im Grunde des Finanz-Ministerial-Erlaßes vom 23. August 1858 Zahl 4131-F. M. (Reichsgesetzblatt, Stück XXXII. Nr. 126 Seite 453) von einem Dampfschiffe eine Durchlaßgebühr von $52\frac{1}{2}$ fr. Sage! Zwei und fünfzig Ein Halb Kreuzer öst. W. zu entrichten ist.

Dies wird mit Bezug auf den hierortigen Erlaß vom 12. September 1858 Z. 33577 (Landesgesetz- und Verordnungsblatt vom J. 1858 II. Theil VI. St. Post-Nr. 31, Seite 354) betreffend das Ausmaß der Durchlaßgebühren in österreichischer Währung für das Oeffnen und Schließen der besagten Brücke zur allgemeinen Kenntniß gebracht.

Rozporzazczenie

c. k. krajowej dyrekcji finansów z dnia 26. listopada do l. 34250.

Wymiar należności przepustnej od statku parowego za otwieranie i zamykanie mostu lżwowego w Zaleszczykach.

Nr. 34250. Na zapytanie, jaka należy pobierać należność przepustną od statków parowych przejeżdżających skarbowy most lżwowy w Zaleszczykach za otwieranie i zamykanie tegoż mostu, poleciło wys. c. k. ministerstwo finansów rozporządzeniem z dnia 27. października 1863 do l. 52508-1071, że według taryfy zatwierdzonej przez kamerę nadworną rozporządzeniem z dnia 4. października 1794 do l. 2491 i na podstawie rozporządzenia c. k. ministerstwa finansów z dnia 23. sierpnia 1858 do l. 4131 M. F. (Dz. praw państwa XXXII. Nr. 126 str. 453) należy zapłacić od jednego statku parowego należność przepustną po $52\frac{1}{2}$ kr. mowię: Pięćdziesiąt dwa i pół krajcara walutą austriacką.

To podaje się do publicznej wiadomości z odwołaniem się do rozporządzenia tutejszo-urzędowego z d. 12. września 1858 l. 33577 (Dziennik praw i rozporządzeń krajowych z roku 1858 część II. z. VI. ustęp. Nr. 31. str. 354) względem wymiaru należności przepustnych w walucie austriackiej za otwieranie i zamykanie pomienionego mostu.

(2190)

Kundmachung.

(1)

Nro. 1866. Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte in Zolkiew wird mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider die dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Salomon und Dwora Cheleute Grenadier, Simeche Grenadier, Barbara Arbeiter, Elisabeth Omeis oder ihre ebenfalls unbekanntem Rechtsnehmer, die Zolkiewer Insassen Dobrisch Bogen und Elise Badner wegen Löschung mehrerer Lasten von der Realität Nro. 48 $\frac{1}{2}$ die Klage eingebracht, und um richterlichen Schutz gebeten, worüber die Tagsfahrt hiergerichts zum 24. Februar 1864 um 9 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort der sämtlichen Belangten dem Gerichte unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirksamt als Gericht Zolkiew zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Bürger Herrn Johann Nikolay als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem k. k. Bezirksamte als Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Zolkiew, am 30. Oktober 1863.

